

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 267.

Warszawa, dnia 21 listopada (3 grudnia). Piątek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurow Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 2 grudnia.

Wysłanie do Egiptu firmanu sultanskiego potwierdza się. Zawozi go do Aleksandryi Server effendi. Treść firmanu jest już wiadomą, dlatego powtarzać jej nie będziemy. O chwilowym stanie kwestyi turecko-egipskiej piszą z Aleksandryi co następuje: Spór między vice-królem a sultanem przybiera znowu groźny charakter. Spór ten przechodzi różne fazy; raz przedstawia się w świetle pokojowym, drugi raz w bardzo groźnym. Obecnie właśnie zdaje się zagrażać utrzymaniu pokoju. Po ostatniej nocy Izmaela baszy nie spodziewają się dobrego skutku (wiemy już, że odpowiedź ta w Konstantynopolu wcale nie zadowolniła). Uzbrojenia prowadzą się tu na wielką skalę, gdyż w ostatecznym razie gotowi są pretensye tureckie orężem odeprzeć. Korrespondent jednak, z którego listu niniejsze wyjmujemy szczegóły jest zdania, że vice-król groźb oporu nie zamieni w czyn. Rząd egipski zresztą przypuszcza, że brak środków finansowych nie pozwoli Turcyi myśleć o wojnie. Nie zaniedbuje wszakże uzbrojeń. We Francyi uzbrajają dla niego kilka fregat pancernych; fortyfikacje Aleksandryi z pośpiechem są naprawiane. W Birminghamie obstałowano 100,000 karabinów odcylowych, w Paryżu zaś do tejże broni 800,000 nabojęw i już wysłano parostatki do Malty po odbiór tych zapasów. Armia egipska liczy na stopie pokojowej 45,000 ludzi i bez trudności podniesioną być może do 90,000 ludzi. Korrespondent z Tryestu do „All. Ztg” ze swjej strony potwierdza groźny charakter jaki spór turecko-egipski w ostatnich czasach przybrał. Donosi on o wypłynięciu tureckiej floty pancernej pod dowództwem Hobarta baszy na wody egipskie i że równocześnie w tymże samym kierunku udaje się eskadra angielska pod dowództwem admirała Milne. Flota pancerna włoska już od niejakiego czasu stanęła na kotwicy w porcie aleksandryjskim.

Według dawniejszych doniesień zdawać się mogło, że w sprawie turecko-egipskiej zapatrywanie Anglii stojącej po stronie Turcyi, znacznie różni się od zapatrywania Francyi, zdającej się więcej popierać Izmaela baszę. Dobrze powiadomione koła berlińskie są wszelako innego zdania. Sądzą tam bowiem, że obydwa mocarstwa zachodnie jakkolwiek nie zupełnie jednakowo na spór w mowie będący zapatrują się, urzędownie zgadzają się na kroki Porty. Z tego powodu mniemają, że vice-król, widząc się osamotnionym, w końcu zmuszony będzie ustąpić pod naciskiem Turcyi. Byłoby niezawodnie do życzenia, ażeby to ostatnie przypuszczenie ziściło się, wszakże vice-król egipski od mocarstw europejskich z jednym może wyjątkiem Anglii, tyle otrzymał dowodów sympatyi iż nie bezpewnej słuszności liczyć by mógł na poparcie z ich strony, gdyby Turcyi ustąpić nie chciał.

W prasie wiedeńskiej pomału przebijają się zaczyna przekonanie, że powstanie w Dalmacyi, lubo wpływać mogła na wywołanie jego agitacja zagraniczna, w głównej jednak części spowodowane zostało niewłaściwym postępowaniem samego rządu austriackiego. „Presse” zamieszcza ciekawą pod tym względem korespondencję, zaznaczającą, że już przed rokiem namiestnik Dalmacyi, jen. Wagner, dostrzegł, że w tym kraju przygotowują się nieprzyjemne wypadki, o czym otwarcie ale bez skutku doniósł do Wiednia. Doniesiono również, że ustawa o landwerze między morłakami w obwodzie kattarskim najgorsze sprawiła wrażenie i żądano zwiększenia sił wojskowych o 10,000 ludzi. Rząd centralny jednak nie przywiązywał widać do tych raportów żadnej wagi; posiłków wojskowych nie przysłał, ale kazano koniecznie wprowadzić w wykonanie ustawę o landwerze. Wybuch tedy powstania lubo dla władz miejscowych nie był niespodzia-

nym zastał rząd zupełnie nieprzygotowanym i w tem, jak sądzi korrespondent, leży najważniejsza przyczyna dotychczasowych klęsk. Taż sama „Presse” donosi dalej z nad dolnego Dunaju, o ponownem zbieraniu band powstańczych bułgarskich na ziemi rumuńskiej. W bliskości Turn-Mogorelle znajdować się ma jedna z takich band 700 ludzi wynosząca w pogotowiu do przeprowadzenia się na terytorium tureckie. W tych stronach także znajdować się ma naczelnik band Filip Toto, znany z czasów zeszłorocznego powstania w Bułgarii.

Odroczony z powodu przesilenia ministeryalnego sejm duński w dniu 29 z. m. zebrał się na nowo. Minister skarbu przedłożył sejmowi budżet wykazujący 5½ milionów niedoboru, mającego być pokrytym przez 3 miliony zapasowe, oraz przez nowy podatek od dochodu.

Agitacja fenienów w ostatnich czasach wiele znowu ministeryum angielskiemu sprawia kłopotów. Obiegają pogłoski o bliskim wybuchu powstania w Irlandyi i zdaje się, iż nie zupełnie są bezzasadne, ponieważ rząd przedsięwzięł dosyć rozgałęzione środki ostrożności. między innemi wzmocniane są załogi wojskowe w Irlandyi. Gdyby zaś agitacja dalsze robiła postępy ogłoszony tam będzie stan oblężenia. Z New-Yorku donoszą, że z tamtąd odpłynęło do Europy kilku naczelników związku fenienów. W bieżącym jeszcze tygodniu odbyć się mające rady ministrów w Londynie zajmować się mają wyłącznie kwestyą irlandzką. Po raz pierwszy udało się fenienom przeprowadzić w Tipperary wybór deputowanego do parlamentu z pomiędzy ich stronników. W obec agitacyi w Irlandyi zwróciła na siebie powszechną uwagę wzmianka o tym kraju uczyniona w ostatniej mowie tronowej cesarza Napoleona.

Według wiadomości z New-Yorku toczyć się mają obecnie układy o przyłączenie rzeczypospolitej św. Dominika do Stanów Zjednoczonych. Dla załatwienia sprawy wysłano na wyspę Hayti generałów Unii Bablok i Ingalls. Zabrane przez marynarkę kanonierki hiszpańskie, mają być niebawem Hiszpanii zwrócone.

Wiedeń, 1 grudnia. Utrzymują, że sultan wczoraj przesłał vice-króla firman, w którym określa przywileje dawniejszemi firmanami przyznane a równocześnie domaga się bezzwłocznego ogłoszenia obecnego firmanu.

Paryż, 1 grudnia. Ciało prawodawcze uchwaliło przystąpić jutro do ostatecznego ukonstytuowania biur. Wybrano 1 prezydenta i 4 vice-prezydentów, oprócz tego kwestorów. Podczas wyboru prezydenta Schneider otrzymał 151 głosów, minister rolnictwa Leroux 53 głosy, Segris 37 głosów. 26 kartek było bez napisów. Prezydent Schneider zostawszy wybranym, zabrał głos i oświadczył, iż szczęśliwym się czuje zajmując krzesło prezydenta w skutek szacunku kolegów. Zaszczycem jest dla niego, że został postawiony na czele zgromadzenia. Względy osobiste mogłyby go skłonić do odmówienia zaszczytu, lecz uważa za swój obowiązek oddać się do rozporządzenia kolegów w chwili, gdy kraj żąda usług. Na odnośną uwagę p. Keratry oświadcza prezydent, że obecne biura wybrane zostały tylko na czas sesyi nadzwyczajnej.

Londyn, 1 grudnia. „Morning Post” pisze: Obawy dotyczące zakłócenia pokoju w skutek sporu turecko-egipskiego tym mniej są uzasadnione, ponieważ dyplomacya angielska i francuska jednomyślnie działa a postawa sultana oprócz tego jest pełna umiarkowania. Prawo narodów bez zaprzeczenia jest po stronie sultana.

(Nordd. Allg. Ztg., Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

New-York, 30 listopada. Kurs weksli na Londyn w złocie 109½; ażo od złota 22½; bawełna 25½; mąka —. *Olej skalny* rafinowany typowo-biały w New-Yorku 31, w Filadelfii 31.

Karlsruhe, 30 listopada. Na dziś odbytem ciąganiu losów badenskich 35 fl., wyszły Serye: 903 1048 1757 2017 2400 2704 3534 3552 3979 4008 4121 4671 4740 4969 5222 5877 6066 6188 6990 7794.

Wiedeń, 1 grudnia. Na dziś odbytem ciąganiu losów z roku 1864, wyszły następujące Serye: 348 753 1629 1657 1761 2156 2498. Główna wygrana florenów 250,000 padła na Ser. 2156 Nr 39; florenów 25,000 na Ser. 1761 Nr 43; florenów 15,000 na Ser. 1629 Nr 87; flor. 10,000 na Ser. 2156 Nr 80.

Ryga, 1 grudnia. Kurs weksli na Amsterdam —; na Hamburg 26½; na Londyn 29½; na Paryż 311. Premia pożyczka 1 em. 152½; 2 em. 152½; 5g pożyczka Stieglitz 86.

Szczecin, 1 grudnia. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 56 — 63; z dostawą na wiosnę 62½. *Żyto* w miejscu 44—44½; z dostawą w grudniu 43½, na wiosnę 43½. *Okowita* w miejscu 14½; z dostawą w grudniu 14½, na wiosnę 14½.

Paryż, 1 grudnia. Mąka z dostawą w grudniu 56.25, w styczniu i kwietniu 57.—, w marcu i czerwcu 58.

Hamburg, 1 grudnia. (Targ zbożowy). Na *pszenicę* w miejscu wyższe żądania, na wywóz i późniejszą dostawę ceny wyższe. W *życie* w miejscu i na dostawę interes słaby. *Pszenica* z dostawą w grudniu za 5,400 fl 108, w grudniu i styczniu 108, w kwietniu i maju 111. *Żyto* z dostawą w grudniu za 5,000 fl 75½, w grudniu i styczniu 75½, w kwietniu i maju 77½. W interesie *owsa* spokojnie. W *okowicie* spokojnie, w miejscu 19½; z dostawą w styczniu 19½, na wiosnę 20. W *kawie* spokojnie. *Cynk* bez obrotu. W *oleju skalnym* interes mały: Standard white w miejscu 15½; z dostawą w grudniu 14½, w styczniu i kwietniu 14½; śnieg.

Amsterdam, 1 grudnia. (Targ zbożowy). *Pszenicy* ceny niezmiennione. W *życie* w miejscu spokojnie; z dostawą w marcu 186, w maju 186.

Antwerpia, 1 grudnia. (Olej skalny). Rafinowany typowo-biały w miejscu 58½; z dostawą w grudniu 57½, w styczniu i marcu 56½. Interes słabszy.

Brema, 1 grudnia. (Olej skalny). Standard white w miejscu interes mały; za towar przybywający płać 6½ tal. w złocie.

Londyn, 1 grudnia. (Targ zbożowy). Targ słabo odwiedzany. Ceny *pszenicy* mocne przy małym interesie, ceny od poniedziałku niezmiennione. W *jęczmieniu* spokojnie. *Owsa* ceny mocne: zimno.

Liverpool, 1 grudnia. (Bawełna). Obróty wynoszą 18,000 bel. Middling Orleans 12, middling amerykańska 11½, fair Dhollerah 9½, middling fair Dhollerah 8½, good middling Dhollerah 8½, fair Bengal 7½, new fair Oomra 9½. Orleans —, Pernam —, Smyrna —, Egiptia —, amerykańska z transportu grudniowego —.

(W. T. B., T. B. J. N. D).

Korrespondencye Gazety Handlowej.

Gdańsk, 1 grudnia. Wiatr wschodni przymrozek i mały śnieg.

W skutku znacznego opadnięcia cen zagranicą, znalazła się w kraju spekulacja i w skutku zamówień u komisjonerów i bardzo małych dowozów *pszenicy*, ceny takowej o fl. 5 do 10 znów się podniosły. Jak długo to polepszenie trwać będzie, nie wiemy, gdyż z zagranicy żadna chęć kupna się nie pokazuje. *Żyto* też się trochę poprawiło.

Pszenicy sprzedano od poniedziałku około 250 łasztów po cenach jak wyżej o fl. 5 do 10 wyższych. Za najlepszą *pszenicę* z gostyńskiego dowiezioną płacono fl. 475 za 132/3 fl przy takiej samej wadze 132/3 fl fl. 465 gdyż gatunek był cokolwiek gorszy.

Żyto na miejscu płacono o fl. 5 wyżej, dowozy cokolwiek mniejsze. Na dostawę wiosenną żądają fl. 320 a kupujący niechęć jak fl. 315 dać.

Groch fl. 335—340.

Jęczmień 4-rzędowy fl. 249—246. B. Toeplitz et comp.

Szczecin, 29 listopada. (Zboże). Dowozy słabe. Ceny *pszenicy* podniosły się trochę, gdyż w Liverpoolu większe pojawiły się żądania. W Liverpoolu i Londynie zapasy są wielkie. Do Anglii płynięwiele *pszenicy* ze Stanów Zjednoczonych. Na targu peszteńskim usposobienie mocniejsze.

Ceny *żyta* polepszyły się. Dowozy są słabe.

Ceny *jęczmienia* niskie.

O *owies* na dostawę terminową bardziej się dopytywano i cokolwiek lepiej płacono.

Groch w miejscu trudno zbyć, na dostawę terminową większe żądania.

W *koniczynie* mocne usposobienie i ożywienie. Wybór w *koniczynie* białej przy nader wysokich żądaniach posiadaczy jest zbyt mały, aby mogło przyjść do znacznych obrotów. Z New-Yorku nadeszły pierwsze próbki nowej amerykańskiej *koniczyny* czerwonej; gatunek jest średni. Ceny bardzo wysokie, tak, że o sprowadzeniu jej stamtąd ani myśleć nie można. W *koniczynie* żółtej nie było obrotów.

Notujemy:

Pszenicę w miejscu, krajową żółtą nową 55—60½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 32—rs. 6 kop. 89), pstrą polską 57—59 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 54—rs. 5 kop. 76), węgierską 52—60 tal. (kor. warsz. rs. 5—rs. 6 kop. 83), żółtą z dostawą w listopadzie 61—60½ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 95—rs. 6 kop. 87), na wiosnę 62—62½ tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 05—rs. 7 kop. 08), w maju i czerwcu 63½ tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 16).

Żyto w miejscu 42½—43½ tal. (kor. warsz. rs. 4 kop. 84—rs. 4 kop. 96), z dostawą w listopadzie 45½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 18), w listopadzie i grudniu 43½ tal. (kor. warsz. rs. 4 kop. 96), na wiosnę 43—43½ tal. (kor. warsz. rs. 4 kop. 90—rs. 4 kop. 93), w maju i czerwcu 44 tal. (kor. warsz. rs. — kop. —).

Jęczmień w miejscu oderbruchski 36 tal., marchijski 36 tal., węgierski 34—34½ tal.

Owies w miejscu 25½ tal.; z dostawą na wiosnę 26 tal., w maju i czerwcu 26½ tal.

Groch w miejscu na paszę 45—46 tal., cukrowy 47—47½ tal.

Olej rzepakowy w miejscu 12½ tal.; z dostawą w listopadzie 12 tal., w listopadzie i grudniu 12 tal., w kwietniu i maju 12½ tal. we wrześniu i październiku — tal.

Okowitę w miejscu 14½ tal., z dostawą w listopadzie 14½ tal. w listopadzie i grudniu 14½ tal. na wiosnę 14½ talarów.

Londyn, 26 listopada. (Zboże). Powietrze ponure i wilgotne. Złe usposobienie w *pszenicy* przetrwało na targach królestwa. Chociaż dowozy zagraniczne ofiarowano 2 sz. na kwarterze taniej, handel detaliczny był mały, gdyż nie ufają trwałości cen obecnych. Handel w zbożu jarem także zostawał pod naciskiem. Fasola, groch i najlepsze gatunki *jęczmienia* obniżyły się w cenie o 1—2 sz. na kwart. *Owies* tańszy o 6 p.—1 sz. na kw. Mąka zaniedbana pomimo cen o 6 p.—1 sz. na beczce i worku niższych.

Dowozy do brzegów w tygodniu poprzednim składały się z 64 ładunków, mianowicie: 34 *pszenicy*, 17 *kukurydzy*, 3 *jęczmienia*, 4 *żyta*, 1 fasoli, 1 nasienia rzepakowego, 4 nasienia lnianego, z których wystawiono na sprzedaż wraz z 70 pozostałymi z tygodnia poprzedniego, 41 *pszenicy*, 17 *kakurydzy*, 6 *jęczmienia*, 4 *żyta*, 1 fasoli, 1 nasienia rzepakowego. Handel w ładunkach w drodze będących szedł spokojnie. Za *pszenicę* nadeszłą płacono 1—2 sz. na kw. niżej. Ceny *jęczmienia* niezmiennione. Zakupy *żyta* wykazują także obniżenie 2 sz. na kwarterze.

Dowozy zboża zagranicznego w tym tygodniu były dobre. Targ słabo był odwiedzany. Za *pszenicę* angielską płacono ceny poniedziałkowe. O amerykańskie gatunki bardziej się dopytywano, obroty były średnie. Ceny innych gatunków niezmiennione. Notowania ostatnie zboża jarego także się nie zmieniły.

Londyn, 26 listopada. (G. H. & J. F. Wulff). *Herbata*. Wielkie dowozy znowu przybyły. Przywozowcy chętnie zbywali, że jednak równocześnie większe się pojawiło żądanie na spożycie, ceny pozostały bez zmiany. Common „red leafs“ trzyma się na 1 sz. ¼ p. a „black leafs“ 1 sz. ¾ p.—1 sz. 1 p. Medium Kaisows, chociaż można nabyć taniej, pozostają nieuwzględnione; medium i good black leafs sprzedawano dosyć. Przednie gatunki nominalnie się trzymały. Floweri Pekoe żądano, gatunków wywozowych skąpo.

Kawa. W ubiegłym miesiącu ruch w naszym artykule mało przedstawiał ożywienia. Ofiarowano ilość średnią. Ceny dążyły do obniżenia. Obecnie jednak znowu usposobienie na targu polepszyło się; ceny mocniej się trzymają tak w miejscu jakoteż w ładunkach w drodze będących. Na aukcyje w tygodniu ostatnim dowieziono 1100 beczek Plantacyi, które sprzedano. Ord. średnia do śred.

68 sz. — 74 sz. — dobra średnia 77—81 sz. Sprzedano także 1200 worków Native Ceylon, ord. do dobrej ord. 50—52 sz. Gatunki wschodnio-indyjskie: Costa Rica i Guatemala skąpo ofiarowane; ceny niezmiennie. Rio w miejscu cieszyło się znacznymi obrotami, dobre ord. do przednie ord. 40 sz.—47 sz. Około 1700 worków Rio mytej znalazło odbiorców po 59—60 sz. dob. do przed. 65—71 sz. 6 p. W ładunkach w drodze będących panowało większe ożywienie, po większej części płacono ceny wyższe. Sprzedaże ostatnie były następujące: „Alvilde“ 2440 worków good Channel po 42 sz. dla Sztokholmu; „Helmi“ 3500 worków good i fair Channel 41 sz. 9 p., „Oal“ 2250 worków good i fair Channel 42 sz., „Wallace“ 2900 worków fully fair Channel 41 sz. 6 p., dla portów morza Śródziemnego. Jeden ładunek St. Domingo 2500 worków per „Hermann i Theodor“ z Port-au-Prince kupiono do Marsylii po 48 sz.

W kakao interes spokojny. Fair Trinidad 67 sz. ord. do fair Grenada 48—51 sz., Guayaquil 56 sz. Bahia 46 sz.

Ryż. W towarze surowym usposobienie spokojne. Z ładunków w drodze będących uwzględniano tylko ryż Siam; w tym tygodniu sprzedano jeden ładunek po 8 sz., czyli po cenie wyższej jak zakupy poprzednie. Towaru łuskanego żądano, Rangoon i Bassein 10—16 sz., Moulmain 12 sz. 6 p.—16 sz. 6 p., Patna 11 sz. 6 p.—19 sz., Siam 11 sz.

W oleju kokosowym interes spokojny przy cenach niższych. W końcu tygodnia było na targu lepsze usposobienie. Ceylonu nie można było nabyć niżej 40 sz. 6 p. Cochín po 43 sz.

W oleju palmowym interes szedł leniwo. Prima Lagos 40 sz. 6 p.—41 sz.

Olej lniany w miejscu 28 sz. 9 p., w Hull 28 sz.

Korzenie. Nadeszły małe dowozy Cassia Lignea, kilkaset skrzyń wystawią w przyszłym tygodniu na sprzedaż. W pierwszym ręku znajduje się tylko 500 skrzyń, których cena prawdopodobnie będzie trochę niższa jak 130 sz. Za towar z drugiej ręki żądają 130—131 sz. Cassia Flores notujemy: £. 8, 15 sz. — £. 9.

Ceny imbiru niezmiennie.

Pieprz mocno się trzyma w cenie, nawet cokolwiek droższy; tak Penanag jak i Singapur. Pierwszy gatunek notowano 4½, drugi zaś 4½—5 p.

W pimentie obroty małe.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Z Ekaterynosławia donoszą, iż tameczne zgromadzenie na posiedzeniu z 17 listopada postanowiło między innemi, założyć w gubernii 8 szkół rzemieślniczych, na co przeznaczono 24,000 rs., oraz przedsięwziąć starania co do założenia w Ekaterynosławiu banku ziemskiego z siedmioma powiatowymi kantorami, przeznaczając w tym celu 205,000 rs. z pozostałości dawniejszej gubernialnych ziemskich dochodów.

Z Grodna donoszą o działalności komitetu ubezpieczeń bydła, iż projekt pierwotny ustawy nie został przyjęty a natomiast ułożony inny, oddający cały kierunek ubezpieczeń w ręce władzy gubernialnej. Jeżeliby ten ostatni projekt miał być zatwierdzony to sprawa ubezpieczeń przyjąłaby charakter rządowy a nie prywatny czego się wcale nie spodziewano, zwłaszcza że inicjatywa była prywatna. W każdym razie należy życzyć szybkiego wprowadzenia w życie tej pożytecznej instytucji.

Wystawa przemysłowa. W Krakowie, pisze „Gazeta Warsz.“ powzięto myśl urządzenia w roku przyszłym wystawy przemysłowej składającej się jedynie z wyrobów galicyjskich. Wystawa ma być otwarta w końcu maja albo na początku czerwca i trwać ma dni 15. Na wyrobach mają być umieszczone nazwiska robotników, którzy je robili, oraz ceny, gdyż wystawa będzie targową.

Wystawa klaczy i zrebaków odbyła się w dniu 5 listopada w Rawiczu, w Poznańskim; dostawiono szczególnie wiele koni włościańskich, które świadczyły o ich wartości i postępie w hodowaniu. Rozdano sześć nagród pieniężnych, wszystkie między włościan powiatu.

Wydział dochodów celnych zawiadamia, iż wyszły z druku tabele oznaczenia cienkości papierowych i ścierściowych tkanin podług taryfy z 1868 roku. Tablice te znajdują się do nabycia na komorach warszawskiej, odeskiej, rygskiej i innych ważniejszych. Cena rs. 1 kop. 50 za egzemplarz, na przesyłkę dodawać należy za jeden funt.

Szarancza pustoszy najniższe prowincje Indostanu. Kłeska ta zagraża głodem całemu krajowi. W skutek tego nawet ceny ryżu już się podniosły o 25 procent.

Stan wody. Odra pod Wrocławiem 28 listopada wodoskaz górny 15' 6", dolny 1' 9".

Jarmark w Lipsku. Najbliższy jarmark Lipski rozpoczyna się z Nowym Rokiem dnia 2 stycznia a kończy 15. Dzień rozpląty 12 stycznia (nie zaś jak na ostatnim jarmarku 13 t. m.).

Droga żelazna. Część drogi żelaznej wrocławsko-świdnicko-wschowskiej od Lignicy do Lubawy (Löbau) o tyle już w budowie postąpiła, iż będzie mogła być oddana do użytku publicznego już około 17 b. m.

Projekt linii drogi żelaznej z Beutchen do Krzyża (Pomorze) budzi wielkie zajęcie w interesowanych okręgach Międzyrzecz i Międzychoda.

Droga żelazna ze Słupcy do Kutna. Na projekt ten przedłużenia budującej się drogi żelaznej poznańsko-słupецkiej na teritorium Królestwa, rząd rosyjski przynajmniej jak na teraz odmówił koncesji.

Upadłość handlowa. Skutkiem wielkiej upadłości Pim'a i S-ki domu handlowo-zbożowego w Liverpoolu, dwie inne firmy również doznały tego losu; jedna w Liverpoolu na 70,000 £, druga w Dublinie na 50,000 £. Liverpoolski dziennik handlowy wstrzymuje się jeszcze z wymienieniem nazwisk.

Licytacje. Bank Polski ogłasza licytację na urządzenie drenów pod bankowym magazynem, koszt obliczony na 8,941 rs.; termin 17 b. m. grudnia. Wydział Górnictwa w Król. Pol. ogłasza licytację na sprzedaż murowanego magazynu i placu swego Nr 1078c, na rogu ulic Królewskiej i Granicznej w Warszawie położonego, oraz zapasów tamże znajdujących się żelaza kutego, walcowanego, blachy jak również odlewów żelaznych, naczyń żelaznych lanych emaliowanych i różnych innych wyrobów fabrycznych. Szacunek za magazyn, plac i towar ryczałtowo za wszystko 191,000 rubli srebrem. Termin 3 stycznia 1870 r. Miejsce licytacji w Sali posiedzeń wydziału górnictwa w Warszawie. Dyrekcja Teatrów Warsz. ogłasza licytację na dostawę w ciągu 1870 r. drzewa opałowego, oleju, świec stearynowych. Termin 6 grudnia r. b. Komitet Instytutu głuchoniemych ogłasza licytację na dostawę w ciągu 1870 r. drzewa opałowego, węgla kamiennego, mięsa, chleba, kaszy, masła, świec, nafty, wykonywanie robót szklarskich i kotlarskich. Termin 13 grudnia r. b. (Dz. War. Nr 254). Kancellarya okręgu naukowego warsz. ogłasza licytację na dostawę w ciągu r. 1870 oleju rzepakowego dobrze rafinowanego i nafty najlepszej na potrzeby domu 394 w Warszawie, w którym się mieści zarząd Okręgu. Cena za wiadro oleju rs. 4,61, nafty rs. 2,99. Termin 29 grudnia r. b. (Dz. War. Nr 255).

Obligacje prem. miasta Bukaresztu,

których ciągnięcie odbywa się sześć razy w roku, nabyć można po cenie bardzo przystępnej w kantorze wekslu.

A. GOLDFEDER,

na placu bankowym, dom Wgo Janasza, wprost Banku.

Główne wygrane: franków 100,000; 50,000; 25,000; 10,000 i wiele pomniejszych.

Drugie ciągnięcie dnia pierwszego stycznia 1870 roku.

(Nr 634—1—3)

(14614)

WAGI DECYMALNE

O sile	200 funtów	rs.	9 kop.	50
„	300 „	„	11 „	50
„	400 „	„	13 „	50
„	600 „	„	17 „	50
„	800 „	„	21 „	—
„	1,000 „	„	23 „	—
„	1,200 „	„	25 „	—
„	1,500 „	„	27 „	—
„	1,800 „	„	30 „	—

na sztukę.

Komplet gwiezdów mosiężnych z siedmiu sztuk złożony, kosztuje rs. 1 kop. 20.

KRAFT et KUKSZ

Ulica Długa Nr 586b.

(Nr 492)

()

nabvč možna

(14746)

d l a

Ceny są stałe i umiarkowane.

(Nr 649 - 1 - 6)

i będzie również do nabycia we wszystkich księgarniach, po cenie 2 talary.
(Nr 583-3-12)

Warszawa, dnia 21 listopada (3 grudnia) 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.—W Drukarni Gazety Polskiej.—Redaktor **Rudolf Okret**.